

Mariusz Wołos
Kraków

Uwag kilka o porządku wersalsko-rysko-waszyngtońskim na tle systemów międzynarodowych XIX i XX w.¹

Porządek wersalsko-waszyngtoński (wersalsko-rysko-waszyngtoński) na tle innych systemów międzynarodowych XIX i XX w.: podobieństwa, różnice, prawidłowości

Ustanowiony w latach 1814–1815 system lub porządek wiedeński dotyczył zasadniczo Europy i tylko w bardzo ograniczonym zakresie odnosił się do imperium otomańskiego z jego pozaeuropejskimi posiadłościami. USA w obawie przed ingerencją monarchii europejskich w sprawy amerykańskie odizolowały się od niego na prawie 100 lat doktryną Monroe (1823 r.)². Pomimo rozmaitych wstrząsów, wydarzeń rewolucyjnych na czele z Wiosną Ludów i wojen przetrwał on kilka dziesięcioleci. Modyfikacją systemu wiedeńskiego był kongres berliński, który potwierdził zmiany zachodzące na mapie Europy, a zwłaszcza pojawienie się nowego, silnego podmiotu międzynarodowego, zjednoczonych w 1871 r. Niemiec³. Kongres berliński sankcjonował zmiany na Bałkanach, a zatem – użyjmy tej nazwy – na pograniczu europejsko-tureckim czy nawet europejsko-azjatyckim, jednak bez ingerowania w sprawy posiadłości tureckich w Azji czy Afryce. Wypada zgodzić się z twierdzeniem Otto von Bismarcka, że mapa świata znajdowała się w Europie, lub też przyjąć jako dobrą definicję dla porządku wiedeńskiego z jego późniejszymi zmianami tytuł książki Piotra Wandycza *Pax europea*⁴. Poza tym systemem pozostawały zatem rozległe terytoria obu Ameryk, Bliskiego i Dalekiego Wschodu, wreszcie Afryki. Tymczasem aspiracje międzynarodowe takich państw jak Niemcy, Austro-Węgry, Włochy, USA czy Japonia, budzenie lub odrodzenie świadomości narodowej wśród mieszkańców Europy Środkowej, Wschodniej czy Południowej (np. Litwini, Łotysze, Estończycy, Finowie, Czesi,

¹ Tekst niniejszy został w nieco zmienionej wersji wcześniej ogłoszony drukiem w języku rosyjskim: М. Волос, *Место и значение Версальско-Вашингтонской (или Версальско-Рижско-Вашингтонской) системы в международных отношениях XIX–XXI вв.* [w:] *Версальско-Вашингтонская международно-правовая система: зарождение, развитие, кризис, 1919–1939 гг.*, отв. ред. Е.Ю. Сергеев, Москва 2011, s. 8–16.

² D. Dozer, *The Monroe Doctrine: Its Modern Significance*, New York 1965; E.R. May, *The Making of the Monroe Doctrine*, Cambridge 1975.

³ I. Geiss, *German Foreign Policy 1871–1914*, London 1976.

⁴ P. Wandycz, *Pax Europea: Dzieje systemów międzynarodowych w Europie 1815–1914*, Kraków 2003.

Słowacy czy nawet Polacy z Górnego Śląska), wreszcie widoczne w XIX w. procesy wyzwolenicze w państwach Ameryki Łacińskiej były czynnikami, które nie mogły być uwzględnione przez twórców systemu wiedeńskiego, a które skutecznie go rozsadzały. Pojawiły się tendencje globalne, ogólnoświatowe, których tragicznym dowodem był konflikt międzynarodowy o zasięgu wcześniej niespotykanym – I wojna światowa⁵. Stało się jasne, że kolejny system, jeśli chce zapobiec następnej wojnie musi mieć zasięg globalny. Doskonale rozumiał to prezydent Stanów Zjednoczonych Thomas Woodrow Wilson zgłaszając na początku 1918 r. swoje słynne 14 punktów⁶.

Postanowienia paryskiej konferencji pokojowej i tzw. „traktatów okołoversalskich” (Saint-Germain en Laye, Neuilly sur Seine, Trianon, Sèvres) dotyczyły przede wszystkim Europy, ale podział kolonii niemieckich i posiadłości tureckich spowodował, że porządek wersalski, jeszcze bez waszyngtońskiego, wyszedł daleko poza ramy Starego Kontynentu. Odnosił się np. do Bliskiego Wschodu czy też wysp Mikronezji, które Japonia otrzymała jako mandat typu C. Uzupełnieniem porządku wersalskiego były postanowienia konferencji waszyngtońskiej, które regulowały cały szereg spraw spornych na Dalekim Wschodzie i na Oceanie Spokojnym⁷.

Ale czy było to wszystko? Można postawić pytanie czy traktat ryski (18 marca 1921 r.) podpisany przez Polskę, Rosję Sowiecką i Ukrainę Sowiecką po zakończeniu wojny polsko-bolszewickiej nie był uzupełnieniem traktatu wersalskiego, którego kompetencje w sensie geograficznym kończyły się na Kłajpedzie i umiędzynarodowieniu rzeki Niemen⁸? Przychyłam się zdecydowanie do zdania tych historyków, którzy uważają, że system prawno-polityczny istniejący w latach 20. i 30. XX w. powinno się określać mianem porządku wersalsko

⁵ L. Albertini, *The Origins of the War of 1914*, London 1965; J. Joll, *The First World War*, London 1964; F. Fischer, *Germany's Aims in the First World War*, London 1967; D. Stevenson, *The Outbreak of the First World War: 1914 in Perspective*, New York 1997; D.C. Lieven, *Russia and the Origins of the First World War*, New York 1977; J. Droz, *Les causes de la première guerre mondiale*, Paris 1973; T. Schramm, *Historycy francuscy o genezie wielkiej wojny*, Poznań 1984; Э. Урибес Санчес, *Современная французская историография происхождения первой мировой войны (методология и проблематика)* [w:] *Первая мировая война: Дискуссионные проблемы истории*, отв. ред. Ю.А. Писарев, В.Л. Мальков. Москва 1994, s. 33–44; Б.М. Козенко, Г.М. Садовая, *Происхождение первой мировой войны*, Самара 2005; Б.М. Туполев *Происхождение Первой мировой войны* [w:] *Первая мировая война: Исторический очерк*, отв. ред. Г.Д. Шкундин. Москва 2005, s. 21–100.

⁶ Ciekawe spojrzenie we współczesnej historiografii rosyjskiej na ten temat, patrz: В.В. Романов, *В поисках нового миропорядка: внешнеполитическая мысль США (1913–1921)*, Москва – Тамбов 2003.

⁷ В.К. Шацилло, *Последняя война царской России*, Москва 2010, s. 337.

⁸ Wartościową publikacją przetłumaczoną z języka angielskiego i wydaną niedawną w Polsce na temat traktatu ryskiego i jego międzynarodowego znaczenia jest książka Jerzego Borzęckiego z Uniwersytetu w Toronto, patrz: J. Borzęcki, *Pokój ryski 1921 roku i kształtowanie się międzywojennej Europy Wschodniej*, Warszawa 2012.

-rycko-waszyngtońskiego⁹. Nie jest prawdą, że postanowienia traktatu ryskiego ograniczały się tylko do uregulowania kwestii spornych po wojnie polsko-sowieckiej. Bezpośrednio lub pośrednio dotyczyły one takich państw jak Rosja Sowiecka i Ukraina Sowiecka (potem Związek Socjalistycznych Republik Sowieckich: ZSRS), Polska, Litwa, Łotwa, Estonia, Finlandia czy nawet Rumunia. Kiedy w latach 1939–1940 postanowienia traktatu ryskiego zostały przekreślone, każde z wymienionych wyżej państw, nie wyłączając ZSRS, dotkliwie to odczuło¹⁰. W związku z tym pojawia się jeszcze jedna kwestia: sprawa odpowiedzialności Związku Radzieckiego za porządek istniejący w okresie międzywojennym. Nie ulega wątpliwości, że do 1934 r., czyli aż do wstąpienia ZSRR do Ligi Narodów, Moskwa nie ponosiła odpowiedzialności za porządek wersalsko-waszyngtoński¹¹. Warto wszak pamiętać, że już od 1927 r. współpracowała z Ligą w zakresie przygotowań do międzynarodowej Konferencji Rozbrojeniowej¹². Czy jednak nie ponosiła choćby częściowej odpowiedzialności za porządek wersalsko-rycko-waszyngtoński skoro dobrowolnie przyjęła na siebie postanowienia traktatu podpisanego w Rydze w 1921 r.? W strefie państw Europy Środkowej (Polska, Litwa, Łotwa, Estonia, Rumunia), których istnienie opierało się zarówno na traktacie wersalskim jak i traktacie ryskim, z całą pewnością tak.

Porządek wersalsko-rycko-waszyngtoński regulował kwestie dotyczące całego świata, nie wyłączając terytoriów kolonialnych czy półkolonialnych w Afryce i Azji, aczkolwiek nie były one w centrum zainteresowań jego twórców. Był zatem pierwszym w dziejach ludzkości systemem o zasięgu globalnym. Sprzyjało temu zjawisko, na które badacze zwracają mniejszą uwagę – gwałtowny rozwój komunikacji w jej rozmaitych postaciach (telefon, telegraf, infrastruktura kolejowa, drogowa czy lotnicza). Mało kto zdaje sobie sprawę z faktu, że jeszcze w czasach kongresu wiedeńskiego szybkość przekazywania informacji była identyczna jak w czasach Aleksandra Wielkiego i zależała od końskich kopyt¹³. Szerokie możliwości komunikacyjne sprzyjają globalizacji

⁹ A. Nowak, *Stosunki polsko-rosyjskie i polsko-sowieckie (1919–1921) a ład wersalski* [w:] *Od Wersalu do Poczdamu: Sytuacja międzynarodowa Europy Środkowo-Wschodniej 1918–1945*, red. A. Koryn, Warszawa 1996, s. 30–42; A. Achmatowicz, *Traktat ryski w kontekście polsko-rosyjskiego konfliktu i jego znaczenie dziejowe* [w:] *Traktat ryski 1921 roku po 75 latach*, red. M. Wojciechowski, Toruń 1998, s. 361–370.

¹⁰ Е.Ю. Зубкова, *Прибалтика и Кремль 1940–1953*, Москва 2008, s. 15–127; М. Волос, *Внешняя политика СССР в 1938–1939 годах* [w:] *Международный кризис 1939 года в трактовках российских и польских историков*, red. М.М. Наринский и С. Дембский, Москва 2009, s. 182–204 (polska wersja tego artykułu, patrz: tenże, *Cele i metody polityki zagranicznej ZSRR w latach 1938–1939* [w:] *Kryzys 1939 roku w interpretacjach polskich i rosyjskich historyków*, red. S. Dębski i M. Narinski, Warszawa 2009, s. 151–171); Ю. Кантор, *Прибалтика: война без правил (1939–1945)*, Санкт-Петербург 2011, s. 11 i n.

¹¹ S. Dullin, *Des hommes d'influences. Les ambassadeurs de Staline en Europe 1930–1939*, Paris 2001, s. 109–179.

¹² Patrz: И.А. Хормач, *Возвращение в мировое сообщество: борьба и сотрудничество Советского государства с Лигой наций в 1919–1934 гг. Монография*, Москва 2011, s. 258 i n.; M. Wołos, *Francja-ZSRR. Stosunki polityczne w latach 1924–1932*, Toruń 2004, s. 249–251.

¹³ P. Burke, *The Cultural History of the Travelogue*, „Przegląd Historyczny” 2010, nr 1, s. 1–11.

systemów prawno-politycznych. Globalny zasięg posiadał również bipolarny system jałtański, oparty na potęgze dwóch supermocarstw – Stany Zjednoczone i Związek Radziecki, który przetrwał blisko pół wieku, do lat 1989–1991 r. Pojawienie się w latach 60. XX w. w wyniku dekolonizacji państw tzw. „trzeciego świata” lub też krajów rozwijających się w gruncie rzeczy niewiele w tym zakresie zmieniło.

Chciałbym zwrócić uwagę na jeszcze jedną prawidłowość, która w coraz większym stopniu wpływała na wszystkie omawiane przeze mnie systemy, a mianowicie zagadnienia ekonomiczne. Ich rola jako swoistego akceleratora procesów dziejowych i czynnika rozsadzającego kolejne systemy była przemożna – zwróćmy uwagę na kilka z nich.

Rosnąca rola zjednoczonych Niemiec, które pod koniec XIX i na początku XX w. były przysłowiową tykającą bombą gospodarczą powodowała, że dążyły one do zmiany istniejącego wówczas *pax europea*. Wynikające w pierwszym rzędzie z potęgi ekonomicznej niemieckie aspiracje terytorialne (np. koncepcja Mitteleuropy¹⁴, rosące wpływy na Bałkanach i w Turcji, dążenie do posiadania kolonii) były rozsadnikiem zmodyfikowanego systemu wiedeńskiego oraz przyczyniły się w niemałym stopniu do wybuchu I wojny światowej, chociaż nie były jedyną jej przyczyną. Zadajmy sobie pytanie czy porządek wersalsko-waszyngtoński był przygotowany na błyskawiczny rozwój ekonomiczny Niemiec i Japonii, którego widoczną funkcją był również szybki wzrost potęgi militarnej tych państw? A także czy narzucony przez Stany Zjednoczone wyścig zbrojeń, który znalazł swój wyraz m.in. w badaniach kosmicznych oraz programie „wojen gwiazdnych” Ronalda Reagana¹⁵ nie był tak naprawdę wyścigiem gospodarek dwóch bloków polityczno-militarnych? Można postawić tezę, że współzawodnictwo międzynarodowe, będące siłą napędową kolejnych systemów, przenosiło zwłaszcza w XX w. swój akcent z siły militarnej na potęgę gospodarczą.

Inną prawidłowością, jaką można zauważyć na przestrzeni XIX i XX w. w funkcjonowaniu systemów międzynarodowych była zmniejszająca się liczba państw, będących ich filarami. I tak w odniesieniu do systemu wiedeńskiego z jego późniejszymi modyfikacjami główną rolę odgrywały Rosja, Francja, Wielka Brytania, Austria (potem Austro-Węgry), Prusy (potem zjednoczone Niemcy), w jakimś wymiarze także Sardynia (potem zjednoczone Włochy). Niektóre z tych państw na przełomie XIX i XX w. z filarów przekształciły się w rozsadniki systemu. Filarami porządku wersalsko-waszyngtońskiego były już tylko Francja, Wielka Brytania i w ograniczonym terytorialnie zasięgu USA. Japonia oraz Włochy zasadniczo nie były zainteresowane jego utrzymaniem. Nic też dziwnego, że Francuzi i Anglicy robili wiele, aby zwiększyć liczbę owych

¹⁴ F. Naumann, *Mitteleuropa*, Berlin 1916; J. Pajewski, *Mitteleuropa. Studia z dziejów imperializmu niemieckiego w dobie pierwszej wojny światowej*, Poznań 1959.

¹⁵ F. FitzGerald, *Way Out There in the Blue: Reagan, Star Wars and the End of the Cold War*, New York 2000.

mocarstw-filarów. W 1926 r. wprowadzono na 7 lat Niemcy do Ligi Narodów (dalej: LN)¹⁶, po ich wystąpieniu utorowano drogę do Genewy Związkowi Sowieckiemu¹⁷. Patrząc jednakże z perspektywy historycznej, zabiegi te nie uratowały systemu, a liczba państw-filarów oscylowała od 2 do 4. Filarami porządku jałtańskiego były już tylko 2 państwa: USA i ZSRR. Malejąca liczba podpór kolejnych systemów międzynarodowych wynikała z logiki dziejów. Czy nie przyczyniła się jednak do ich upadku, choćby ze względu na nadmiernie ciężkie brzemie odpowiedzialności za ich funkcjonowanie, którego coraz mniejsza liczba państw nie była w stanie utrzymać? Jako przykład wskażę fiasko Konferencji Rozbrojeniowej w Genewie (w latach 1932–1937), malejącą rolę LN czy rezultaty konferencji monachijskiej z 1938 r.¹⁸.

Wielu ludzi na świecie zadaje sobie pytanie – jaki system istnieje obecnie? A może po upadku porządku jałtańskiego nie powstał już żaden następny? Dezorientacja wynika z tego, że w nowożytnych dziejach ludzkości istnienie panującego obecnie porządku jednopolarnego – *pax americana* jest doświadczeniem zasadniczo nowym, wcześniej nieznanym. Można oczywiście odwołać się do przykładu Imperium Romanum, które w jakimś sensie tworzyło taki jednobiegunowy system dla rozległych terytoriów Europy, Azji i Afryki. Z uwagi jednak na zupełnie odmienne od panujących obecnie możliwości komunikacyjne, aprowizacyjne, logistyczne, a także fakt, że Imperium Romanum nie obejmowało cywilizacji Dalekiego Wschodu czy dzisiejszej Ameryki Łacińskiej¹⁹ porównanie to uważam za zbyt daleko idące. Czy i jak długo przetrwa *pax americana*? Czy możliwe jest zastąpienie *pax americana* innym systemem jednopolarnym? Czy możliwy jest powrót do systemu multipolarnego z uwzględnieniem takich potencjalnych czynników jak Unia Europejska, Rosja i Chiny? Czy sprawdzi się teza będąca tytułem książki wybitnego francuskiego historyka Jean-Baptiste’a Duroselle’a *Tout empire périra*²⁰ („Każde imperium upadnie”)? Odpowiedzi na te pytania przyniesie dalszy rozwój procesu dziejowego, którego przyspieszenie było widoczne w XIX, a zwłaszcza w XX w.

Przyczyny słabości systemu wersalsko-waszyngtońskiego na tle historycznych doświadczeń

Doświadczenie płynące z historii uczy, że budowa systemu czy porządku pokojowego po zakończeniu wojny z pominięciem państw pokonanych nie zawsze jest dobrym rozwiązaniem. W obradach kongresu wiedeńskiego w latach

¹⁶ H. Korczyk, *Przyjęcie Niemiec i Polski do Rady Ligi Narodów w 1926 roku*, Wrocław 1986.

¹⁷ М.М. Наринский, Н.Ю. Васильева, М.М. Литвинов – блестящий дипломат, выдающийся нарком [w:] *Известные дипломаты России. Министры иностранных дел. XX век*, отв. ред. В.А. Торкунов, Москва 2007, s. 208–210.

¹⁸ M. Kornat, *Zrozumieć system wersalski, czyli o genezie II wojny światowej*, „Dzieje Najnowsze” 2009, nr 3, s. 13–30.

¹⁹ A. Parchami, *Hegemonic peace and empire: the Pax Romana, Britannica and Americana*, London – New York 2009.

²⁰ J.B. Duroselle, *Tout empire périra: une vision théorique des relations internationales*, Paris 1981.

1814–1815, którego celem było uporządkowanie ponapoleońskiej Europy, aktywny udział wzięli dyplomaci francuscy. Co więcej, należeli oni do grona decydentów kreujących najważniejsze postanowienia i biorących tym samym za nie odpowiedzialność²¹. W trakcie kongresu berlińskiego (13 czerwca – 13 lipca 1879 r.) na bieżąco konsultowano wszelkie poruszane kwestie ze wszystkimi stronami konfliktu. Tymczasem w 1919 r. do Paryża nie zaproszono Niemców, Austriaków, Węgrów czy Bułgarów. Mieli oni jedynie możliwość zapoznania się z postanowieniami zwycięskich mocarstw, decydujących o kluczowych dla nich zagadnieniach, biernie oczekując na wynik negocjacji. Tym samym po raz pierwszy odstąpiono od zasad ustalania reguł międzynarodowych, które lepiej lub gorzej funkcjonowały w XIX w. Sytuacja taka w naturalny sposób prowadziła do odrzucenia postanowień konferencji zgodnie z zasadą „nic o nas bez nas”. W Republice Weimarskiej szeroko szermowano hasłami „dyktatu mocarstw”, który poniżył wielki naród niemiecki i który należało jak najszybciej obalić.

Błędem okazało się także odmówienie Rosji udziału we współtworzeniu porządku wersalsko-waszyngtońskiego. Stało się tak ze względów ideologicznych. Rosja Sowiecka jawiła się jako państwo pogrążone w chaosie wojny domowej, o niepewnej przyszłości, kierujące się w swoich działaniach niebezpiecznymi a ekspansjonistycznymi hasłami komunizmu, który mógł rozsądzić porządek prawno-ekonomiczny innych państw. Nie wierzono ponadto w jej trwałość, zakładano natomiast przywrócenie innego systemu ustrojowego, czy to monarchii czy republiki konstytucyjnej. Mocarstwa w okresie kształtowania podstaw systemu wersalskiego wybrały drogę izolowania Rosji.

W obu przypadkach – Niemiec i Rosji – twórcy porządku wersalsko-waszyngtońskiego pozbawili się możliwości podzielenia się współodpowiedzialnością za jego funkcjonowanie. Późniejsze próby naprawienia tego poprzez zaproszenie obu państw do prac LN, która była emanacją i uosobieniem porządku wersalskiego, trudno uznać za udane.

O słabości systemu wersalskiego, w mniejszym stopniu waszyngtońskiego, decydowała również nieobecność USA, które począwszy od 1920 r. wycofały się z czynnego udziału w polityce europejskiej. Co prawda Stany Zjednoczone na przełomie lat 20. i 30. XX w. wzięły udział w kilku ważnych wydarzeniach międzynarodowych, które w pierwszym rzędzie dotyczyły Europy (np. pakt Brianda – Kellogga z 1928 r., moratorium Hoovera z 1931 r. czy amerykański plan rozbrojenia zgłoszony w Genewie w 1932 r.), ale trudno na ich podstawie twierdzić o trwałym zaangażowaniu w sprawy starego kontynentu. Tymczasem prezydent Wilson był jednym z założycieli i wielkich zwolenników LN, podobnie zresztą jak i wielu innych rozwiązań leżących u podstaw systemu wersalskiego²². Odejście liderów przedsięwzięcia powoduje, że inicjatywę przejmują

²¹ Ю.В. Борисов, *Шарль-Морис Талейран*, Москва 1986, s. 269–285.

²² Patrz m.in.: Н.И. Егорова, *Изоляционизм и европейская политика США 1933–1941*, Москва 1995; В.Л. Мальков, *Путь к имперству: Америка в первой половине XX века*, Москва 2004, s. 61–69, 212–233.

ją następcy kierujący się odmiennymi racjami a nade wszystko własnym, partykularnym interesem. Rozwój wydarzeń doprowadził do sytuacji, w której poza ramami systemu wersalskiego pozostały 3 mocarstwa żywo przecież zainteresowane stosunkami międzynarodowymi w Europie i na świecie: Niemcy, Rosja i Stany Zjednoczone.

LN była pierwszą w dziejach ludzkości organizacją międzynarodową praktycznie posiadającą globalny zasięg, która miała uchronić świat przed kolejną wojną. Nie spełniła jednak swojego podstawowego zadania. Nie zgadzam się z tymi badaczami, którzy uważają, że byłaby ona skuteczniejsza, gdyby dysponowała własną siłą zbrojną lub przynajmniej kontyngentami oddanymi do jej dyspozycji przez państwa członkowskie. Przede wszystkim środki komunikacyjne, jakimi dysponowano w okresie międzywojennym nie były wystarczające, aby taka międzynarodowa armia powstrzymała np. agresję japońską w Mandżurii w 1931 r. O słuszności takiego twierdzenia świadczą również doświadczenia Organizacji Narodów Zjednoczonych, następczyni LN, która dysponuje siłą zbrojną, jednak efekty jej działań nie są nadzwyczaj budujące. Chciałbym jednak podkreślić, że nie można jedynie potępiać LN, bo miała ona niemałe zasługi w zakresie tworzenia prawa międzynarodowego, walki z takimi zjawiskami jak niewolnictwo, prostytutka, handel ludźmi czy narkotykami²³. Na forum LN inspirowano i rozwijano ideę integracji, by wspomnieć plan Aristide'a Brianda powołania do życia Federacji Europejskiej (1929–1930)²⁴. Te doświadczenia są przydatne jeszcze i dziś.

System wersalski nie był przygotowany do skutecznego powstrzymania nacjonalizmu, który w wielu nowopowstałych po I wojnie światowej państwach był nurtem dominującym w polityce wewnętrznej i zagranicznej. Znajdował on swój wyraz w dążeniach rewizjonistycznych, tendencjach ekspansjonistycznych, wreszcie aktywności mniejszości narodowych, które często godziły w integralność terytorialną zamieszkiwanych przez nie państw. Nie zdały egzaminu plebiscyty, które miały być *panaceum* na wszelkie zło. Często powodowały one daleko idące komplikacje prowadzące nawet do użycia siły – przykład Górnego Śląska jest tu wielce wymowny²⁵. W międzywojennej Europie istniało wiele, może zbyt wiele punktów zapalnych (by wymienić

²³ W. Michowicz, *Ewolucja stanowiska Polski wobec Ligi Narodów w okresie międzywojennym* [w:] *Polska wobec idei integracji europejskiej w latach 1918–1945. Zbiór studiów*, red. M. Wojciechowski, Toruń 2000, s. 5–26.

²⁴ B. Oudin, *Aristide Briand*, Paris 2004, s. 524–525, 531–534; S. Sierpowski, *Uwarunkowania narodzin planu Brianda o europejskiej federacji* [w:] *Polska wobec idei...*, s. 155–174.

²⁵ R. Porte, *Haute-Silésie 1920–1922. Laboratoire des 'leçons oubliées' de l'armée française et perceptions nationales*, Paris 2009; M. Wolos, *La Poméranie polonaise, la Grande Pologne et la Haute-Silésie comme zones d'influence allemandes dans l'entre-deux-guerres?* [w:] *Sécurité européenne: Frontières, glacis et zones d'influence. De l'Europe des alliances à l'Europe des blocs (fin XIXe siècle-milieu XXe siècle)*, sous la direction de F. Dessberg et F. Thébaud, Rennes 2007, s. 201–209.

tylko niektóre z nich: Zagłębie Saary²⁶, Eupen i Malmédy²⁷, Wolne Miasto Gdańsk²⁸, Kłajpeda²⁹, Zaolzie³⁰, Besarabia³¹, Ruś Podkarpacka³², Południowa Dobrudża³³, Wileńszczyzna³⁴ itd.). Porządek wersalsko-rysko-waszyngtoński okazał się zbyt słaby i wielce niedoskonały wobec wyznań I poł. XX stulecia.

²⁶ J. Bariéty, *Les relations franco-allemandes après la Première Guerre mondiale 10 novembre 1918 – 10 janvier 1925: de l'exécution à la négociation*, Paris 1977.

²⁷ А.О. Хорошева, *Внешняя политика Бельгии накануне и во время первой мировой войны*, Москва 2007, s. 241–266.

²⁸ *Polska polityka zagraniczna w latach 1926–1932* [powinno być: 1926–1939]: *Na podstawie tekstów min. Józefa Becka*, oprac. А.М. Cienciała, Paryż 1990, s. 58–63.

²⁹ P. Łossowski, *Kłajpeda kontra Memel. Problem Kłajpedy w latach 1918–1939–1945*, Warszawa 2007.

³⁰ С. Жерко, *Польша и Судетский кризис 1938 г.* [w:] *Мюнхенское соглашение 1938 года: история и современность*, ред. Н. С. Лебедева, М. Волос, Москва 2009, s. 163–192.

³¹ *Советско-румынские отношения 1917–1941. Документы и материалы*, t. 1–2, Москва 2000.

³² А.И. Пушкаш, *Цивилизация или варварство: Закарпатье 1918–1945*, Москва 2006.

³³ Г.Д. Шкундин, *Разделяй и властвуй! Вопрос о сепаратном мире с Болгарией в политике держав Антанты (октябрь 1915 – март 1916 г.)*, София 2007, s. 94–126.

³⁴ P. Łossowski, *Konflikt polsko-litewski 1918–1920*, Warszawa 1996; tenże, *Stosunki polsko-litewskie 1921–1939*, Warszawa – Łowicz 1996.